~~840.~~

...eputacyi do

...y wybraney

podane d. 5 Listop. 1789.

DO PRZESWIETNEY DEPUTACYI

PRZEZ

NAYIASNIEYSZEGO

KROLA JEGOMOSCI

I NAYIASNIEYSZE

STANY RZEPLTEY

DO

MIASTA WARSZAWY

WYBRANEY.

PODANE DNIA 5. LISTOPADA 1789.

DO

PRZEŚWIETNEY

DEPUTACYI

NIemogło Miasto Warszawa pożądańszego dla siebie doczekać się czasu nadten, w ktorym Nayiaśnieysza Rzeczpospolita, chcąc bydź uwiadomioną o stanie jego, Prześwietną Deputacyą oznaczyć raczyła.

Epoka ta czasu będzie iedną z naypamiętnieyszych dla Miasta, w ktorey Obywatel zaczyna czuć z radością, że

Rząd naywyższy zatrudnia się Jego sytuacyą i chce rozpoznać to, co w ogolności Miasto, a wszczegulności Mieszczanina dotyka, a tym samym mniey sposobnym w podatkowaniu do Skarbu czyni. Dopełnia z chęcią Magistrat Warszawki wolą Nayiaśnieyszych Rzeczypospolitey Stanow. Składa nayprzod Dokument publiczny, to iest: Instruktarz przez Kommissyą dobrego Porządku ułożony, wszystkie fundusze Miasta opisuiący, składa Taryffy i Regestra, przychod i rozchod w sobie zawieraiące, okazuiąc, że fundusze Miasta razem z składką Obywatelską łączone, publicznym potrzebom Miasta niedostarczaią, a znosząc wszelkie wątpliwości w powszechność opacznie mogące bydź wrażane, też Regestra nie tylko pod Indagacyą Prześwietney Deputacyi oddaie, ale też w osobach Administracyą skła-

daiących na rzetelność onych Przysięgę wykonać ofiaruie.

Tym sposobem usprawiedliwia się Magistrat Warszawski w zbiorze Kassy publiczney Mieyskiey, a razem znaiąc zamiar Nayiaśnieyszey Rzeczypospolitey Prześwietną Deputacyą końcem wyszukania zrzodeł ku zasileniu Skarbu publicznego wyznaczaiący, widzi bydź potrzebę, aby przełożył to, czym Mieszczanin iest ściśniony i z iakich przyczyn nie zostaie w stanie oddawania Skarbowi tych pożytkow, ktoreby po nim Nayiaśnieysza Rzeczpospolita mieć chciała.

Między wielorakiemi przyczynami Wzrost Miasta tamuiącemi i Obywatełow niszczącemi, cztery są nayszczegulnieysze. Pierwsza, liczne Juryzdykcye. Druga mnogość Ludzi Zagranicznych na czas przybywaiących i użytki z te-

go Miasta wynoszących. Trzecia na tłok Zydow. Czwara, odpadłe Fundusze od Kassy Miasta.

Co do pierwszey przyczyny, wielość Juryzdykcyi w iednym Mieście iest uważana iako ciało polityczne rozerwane na wiele cząstek związku z sobą niemaiących, a w ustawiczney sprzeczności z emulacyi zostaiących.

Wielość Juryzdykcyi iest dwoista, iedne są poboczne, iako to; Dziekanka, Alexandrya, Ordynacka, Bożodarska, Swiętoduska, Bielińska, Grzybowska, Wielopolska, Leśnińska, i Nowomieyska; drugie są zwierzchnie Mieszczan, w wielorakim rodzaiu spraw do odpowiedania w swym Sądzie naglące.

Ze poboczne Jurydyki na gruntach pod pierwiastkową lokacyą Miasta Warszawy podchodzących, wedle obmowy początkowych Przywileiow są utworzo-

ne z uymą Praw Miaſtu Warſzawie ſłużącyh, oraz, że Mieſzczanin od odpowiedania w innym Sądzie, procz właściwym Mieyſkim ieſt zaſłoniony, niżey wyrażone Prawa, Przywileia i Dekreta, tudzież Konſtytucye Koronne w krotkości zebrane a w Prześwietney Deputacyi złożone okazuią:

SUMMARYUSZ

Dokumentow z ſtrony Miaſta Starey Warſzawy dowodzący.

1mo, Ze Magiſtratowi Warſzawſkiemu nadana ieſt Juryzdykcya nie tylko w Mieście, ale też na wſzyſtkich gruntach pod lokacyą Warſzawy podeſzłych.

2do. Ze Jurydyki wſzyſtkie nieprawnie powſtały i temiż Prawami ſą uchylone.

3tio. Ze Mieſzczanie wyięci ſą od wſzelkich Juryzdykcyi i Sądow Marſzałkowkich, Grodzkich, Woiewodzińſkich, i że ſamemu tylko Sądowi Aſſeſſorſkiemu podlegaią.

4to. Ze Magiſtrat Warſzawſki obowiązany ieſt trzymać Milicyą dla porządku ogniowego, beſpieczeńſtwa w Mieście, exekucyi i tam daley, Ma Prawo rozkładania Kontrybucyi na wſzyſtkich Obywatelow Poſſeſſyonatow i Nieposſeſſyonatow pod Juryzdykcyą Mieyſką mieſzkaiących i iakimkolwiek tylko Tytułem z tego Miaſta użytkąiących.

1408. Przywiley Januſza Xiążęcia Mazowieckiego na Woytowſtwo Warſzawſkie, ktorym moc ſądzenia Spraw wſzelakich Cywilnych, uczynkowych i kryminalnych nietylko w Mieście, ale też w grani-

cach gruntow pod lokacyą Miasta podchodzących Sądowi Woytowskiemu i Ławniczemu nadana, a na fundusz utrzymania potrzebney około tego expensy, pożytkow z kilku Jatek, Karczem, oraz dwoch Włok determinowane.

1413. Przywiley tegoż Xiążęcia Miastu Warszawie nadany przenoszący Mieszczan z Prawa Polskiego pod Prawo Teutońskie, Chełmińskie, nadaie Magistratowi Juryzdykcyą ogulną w Sprawach Juris facti, Policiei & Criminalibus nie tylko nad mieszkańcami, ale i przybywaiącemi, ustępuie Xiążę pożytkow z Jatek, wszełkich rzemiosł na potrzebę Miasta, pozwala Magistratowi uchwalać Kontrybucyą na Obywatelow tego Miasta w czasie każdey potrzeby, i inne wolności. Legatur in Codice Fol: 5to.

1525. Dekret Tegoż Xiążęcia w czaſie Konwokacyi Xięſtwa Mazowieckiego zapadły; mocą ktorego zapobiegaiąc Ewokacyom, przepiſano ieſt: iż od Dekretow Mieyſkich Warſzawſkich Appellacya tylko do Sądu ſamych Xiążąt ma bydź zakładana, ſpoſob odbywania kalkulacyi z Prowentow Mieyſkich opiſany, i że użytki z Handlow i Rzemioſł ſamym Mieſzczanom przynależą oſtrzeżono. Legatur in Codice Folio 15.

1527. Przywiley na Seymie w Krakowie Nayiaśnieyſzego *Zygmunta*, ktorym wſzyſtkie Prawa Xiążęce, względem ſwobod Miaſta pozwolono, i że wſzyſcy Obywatele na gruntach Lokacyinych oſiedli, Sądowi Mieyſkiemu podlegać maią oſtrzegaiący. In Codice Fol. 19.

1530. Przywiley Nayiaśnieyſzego Zygmunta, ktorym powyżſzy Dekret Xiążęcy Ru: 1525. o Ewokacyi Mieſzczan i zakładaniu Appellacyi ferowany, całkowicie utwierdzony. In Codice Fol: 22.

1544. Na Seymie w Piotrkowie Przywiley, ktorym wſzyſcy Obywatele i Mieſzczanie pod Juryzdykcyą Miaſta zoſtaiący, niewyłączaiąc i tych, ktorzy Dobra Ziemſkie dziedziczą, wſzyſtkie Podatki Mieyſkie płacić do Miaſta ſą obowiązani. In Codice Fol: 27.

1558. Na Seymie w Piotrkowie Przywiley Nayiaśnieyſzego Zygmunta Auguſta, ktorym wſzyſtkie Exempcye od Juryzdykcyi Mieyſkich oraz od płacenia Podatkow Mieyſkich ſkaſſowane i uchylone wſzyſtkich Mieſzczan i Obywateli pod tąż Ju-

ryzdykcyą Mieyſką mieſzkaiących za podległych Juryzdykcyi i ſkładkom Mieyſkim uznano. In Codice Fol: 38. a tergo.

1565. Dekret na Seymie Piotrkowſkim między Miaſtem Warſzawą, a JW. Staniſławem Łaſkim Woiewodą i wices Gerentem Mazowieckim z okazyi nabytych Dobr w Mieście Warſzawie, przyięcie Prawa Mieyſkiego, wykonanie Przyſięgi na Wierność Miaſtu, tudzież względem opłacania Kontrybncyi Mieyſkiey z tychże Dobr pozwanym zapadły, ktorym dla tego tylko JW. Łaſki Woiewoda Mazowiecki, od wykonania przyſięgi na Prawo Mieyſkie zoſtał uwolniony, iż iuż przy obięciu Senatorſkiey godności Krolowi i Rzeczypoſpolitey Przyſięgę wykonał, do podlegania ie

dnak Juryzdykcyi Mieyſkiey, i opłacenia Kontrybucyi Mieyſkich pod obowiązkiem wykonaney na Senatorſką godność przyſięgi, i do podpiſania na to Submiſsyi w Aktach Mieyſkich obowiązany. in Codice, fol: 44,

1570. Na Seymie w Warſzawie Przywiley tegoż Nayiaśnieyſzego Zygmunta Auguſta Króla Dziedzica, którym Sądom Marſzałkowſkim, Woiewodzińſkim, Starościńſkim pretendowania Juryzdykcyi nad Mieſzczanami zakazano, oraz Jurydyki wſzelkie na Gruntach Duchownych i Szlacheckich przy Warſzawie erygować ſię zaczęte, na wieki ſkaſowano, i że Dziedzice tychże Gruntow żadney Juryzdykcyi nad Czynſzownikami ſprawować niemaią, deklarowano, a dla Dziedzicow ſame-

go tylko Czynszu wybieranie ostrzeżono.

Tegoż Roku Przywiley, tegoż samego Nayiaśnieyszego Króla Dziedzica, którym ustanowiono iest, aby nikt, ktoby nie przyiął Prawa Mieyskiego Warszawskiego, Handlu, Rzemiosł sprawować, szynkow prowadzić, i iakichkolwiek użytkow, tak w Mieście, iako i na Gruntach Duchownych i Szlacheckich nieważył się, pod konfiskacyą i karami, oraz, aby wszyscy, nemine excepto, podatki Mieyskie, oraz podatek mieyscowy nazwany, opłacali, nakazano. Naostatek ostrzeżono iest, aby nikt Exempcyami, bądź Kròlow, bądź Marszałków, Woiewodow, i Starostow, od tych obowiązkow niezastaniał się. — Folio 46. a tergo.

1576. Na Seymie Warſzawſkim Przywiley Nayiaśnieyſzego Stefana, którym wſzyſcy Obywatele w Mieście Warſzawie, i Gruntach lokalnych mieſzkaiący, oraz po różnych Juryzdykcyach, do przyięcia Prawa Mieyſkiego, i opłacenia podatkow ſą obowiązani.

1586. Titulo Warſzawa, Konſtytucya, mocą którey wſzyſtkie Prawa tegoż Miaſta, względem Juryzdykcyi ſwobod i wolności, ſą approbowane.

1609. Przywiley Nayiaśnieyſzego Zygmunta III. Woytoſtwo Miaſta Starey Warſzawy Miaſtu, na mocy Konſtytucyi tegoż Roku zaſzłey inkorporuiący.

1611. Konſtytucya, titulo = Miaſt Koronnych Ewokacya ieſt w ſobie taka, Acz Prawem poſpolitym warowano ieſt &c. o każdą prawie

krzywdę, która się w Mieście stanie, extra forum competens bywaią evocati, zkąd zniszczenia Miast naszych &c. Przeto przychylaiąc się do starego Prawa uchwalamy, aby Urzędy Mieyskie i Mieszczanie nasze, według Praw dawnych, i Przywileiów swych o te krzywdy, które by sub Jurisdictione Juris Civilis pretendował ich kto sobie mieć, niegdzie indziey, ieno coram suo Magistratu, a Magistratus ex Officiis suis, przed Nami sprawować się powinien.

1613. Titulo, Miasto Warszawa = Konstytucya, mocą którey Przywileia w Roku 1570 przez Nayiaśnieyszego Zygmunta Króla Dziedzica, w Warszawie nadane, a wyżey w Summaryuszu, co do istoty swey wyłuszczone dla tego iedynie, aby

Miasto

Miasto wzrost swóy brało utwierdzono, i aby na zawsze zachowane były, nakazano.

1633. Konstytucya o Sądach Zadwornych, ma to w sobie co się tycze Causas & Actiones Civiles Jurisdictioni Civili subiectas, zwłaszcza ratione Jurisdictionis Bonorum Civilium w Miastach o Sukcessye, także o sprawiedliwość Mieszczan, iako i o Kontrakty, długi, handle, excessa, przez Mieszczan czynione, i o inszych wszelakich, którzy Juri Civili subsunt, o takowe Miasta i Mieszczanie niegdzie indziey, pociągane bydź maią, tylko ad Officium Civile competens cum Appellatione post Curiam, a Decreta in foro incompetenti lata, żadney wagi mieć nie będą.

1649. Przywiley Nayiaśnieyſzego Jana Kazimierza, na Seymiey Koronacyinym w Krakowie potwierdzaiący wſzyſtkie Przywileia Miaſta Warſzawy, oraz zachowuiący Miaſto przy Generalney Juryzdykcyi, in Codice fol: 67. a tergo.

1659. Konſtytucya Koronna, titulo Aſsekuracya Miaſt, którą wſzelkie Juryzdykcye po gruntach różnych przy Miaſtach erygowane znieſiono, a iednę tylko Juryzdykcyą Mieyſką, i płacenie Podatkow do Miaſta oboſtrzono.

1668. Dekret Sądów Relacyinych między Uro: Wolſkim Stanowniczym ziedney, a Szll: Landſberkiem Radcą, tudzież Miaſtem Warſzawą zapadły, którym Miaſto przy Przywileiach, Konſtytucyach, i Dekretach całkowicie zachowano, od Są-

dów i Juryzdykcyi Marſzałkowſkiey w Sprawach wſzelakich tak Cywilnych, i uczynkowych, iakoteż kryminalnych, wolne na zawſze uczyniono. Proceſsa z ich karami ſkasſowano, i aby więcey do Sądów Marſzałkowſkich i innych iakichkolwiek nieprzyzwoitych Mieſzczan niewywoływano, pod karami w Konſtytucyach opiſanemi zakazano, in Codice, fol: 189.

1676. Przywiley Nayiaśnieyſzego Jana III. wſzyſtkie Prawa, i Przywileia, względem Juryzdykcyi utwierdzaiący, i że wſzelkie Przedmieścia do Juryzdykcyi Magiſtratowey należeć maią, deklaruią. in Codice fol: 77. a tergo.

Eodem Konſtytucya Koronna titulo Miaſto Warſzawa, którą Prawa, Przywileia, od Xiążąt i Królów Pol-

ſkich, iakoteż od Nayiaśnieyſzego Jana III. nadane, utwierdzono.

1678. Konſtytucya titulo: Miaſto Warſzawa, mocą którey wſzelkie Juryzdykcye przy Mieście Warſzawie pozoſtałe znieſiono, a Juryzdykcyą Mieyſką przy ſwoich dawnych Prawach i Przywileiach zachowano.

1685. Dekret Sądów Aſseſsorſkich Koronnych, między Magiſtratem Warſzawſkim z iedney, a UUr: Inſtygatorami Koronnemi, tudzież ich Delatorami, Ur: Dombrowſkim Inſtygatorem Marſzałkowſkim, o niechcenie płacenia Kontrybucyi z Dóbr pod Juryzdykcyą Miaſta nabytych zapadły, którym Dekret między JW. Ławſkim, Woiewodą Mazowieckim, a Miaſtem Warſzawą zapadły, w całości zachowano, Ur:

Dombrowſkiego, Inſtygatora Marſzałkowſkiego, do dania Submiſsyi na Piſmie, że Juryzdykcyi Mieyſkiey podlegać, i podatki Mieyſkie opłacać, oraz ciężary za równo z Mieſzczany znośić będzie, obligowano.

1688. Dekret Sądòw Aſseſsorſkich Koronnych, między Magiſtratem Warſzawſkim z iedney, a całym pospólſtwem tegoż Miaſta, z drugiey ſtrony, ktòrym na fundamencie dawnych uſtaw, i Ordynacyi Milicyą Miaſtu z ludzi Czterdzieſtu, dla zachowania beſpieczeńſtwa, porządku, Exekucyi Dekretòw, i wſzelkich poſług w Mieście potrzebnych trzymać nakazano, a wſzelkich Posſeſsorów Dóbr w tym Mieście i na Przedmieściach, i na iakichkolwiek Juryzdykach Duchownych i

Swieckich mieſzkaiących, tudzież nie poſseſsyonatów z Miaſta iakimkolwiek tytułem użytkuiących, do płacenia co Mieſiąc ſkładki na fundamencie dawnych Praw, końcem utrzymania beſpieczeńſtwa i porządku w Mieście, obligowano.

1710 Konſtytucya Koronna, mocą którey wſzyſtkie Dekreta na rzecz Miaſta zapadłe utwierdzono, i aby nienaruſzenie ſwoią Exekucyą miały, nakazano.

1723 Dekret Sądôw Aſseſsorſkich Koronnych, między Magiſtratem Warſzawſkim z iedney, a Cechami i wſzelkim poſpolſtwem z drugiey ſtrony zapadły, ktòrym wſzyſtkich Obywatelów, do płacenia podatku Mieyſkiego Poſseſsyonatòw, i nieposſeſsyonatów obligowano. Spoſob układania podatku, oraz Rotę

Przyſięgi, dla tych Oſob, ktòre podatek układać będą, ułożono, i aby onę w przytomności porządkow Miaſta wykonywali, nakazano. in Codice fol;

1747. w Warſzawie Dekret Aſsesſorſki, między Magiſtratem Warſzawſkim z iedney, a Wielebnemi Pannami Brygitkami, Konwentu Warſzawſkiego z drugiey Strony, ktorym Juryzdyka na Gruncie tychże Panien uformowana, Nowolipſki nazwana, razem z Przywileiem w Ru: 1730. na tęż Jurydykę wyproſzonym ſkaſsowaana, Obywatele za podległych Juryzdykcyi i Podatkom Mieyſkim uznani, a dla Dziedziczek Czynſz z Gruntu oſtrzeżony.

1784. W Sądach Aſseſsoryi Koronney, między Magiſtratem Miaſta Starey Warſzawy, a WW. Pannami Wi

zytkami Warszawskiemi, z drugiey strony Dekret, ktorym lubo WW. Panny Wizytki Kostytucyą Roku 1668. ktorą Ziemskość na Grunta im nadana zostałą, broniły się, przecież na mocy Praw przez Miasto położonych, wyżey w Summaryuszu wyrażonych Juryzdykcyą ich nad Czynszownikami rozciąganą uchylono. Czynszownikow za podległych Juryzdykcyi Mieyskiey, i za należnych do podatkowania uznano, Czynsze zaś Dziedziczkom płacić ostrzeżono.

1787. Dekret w Sądach Assessoryi Koronney, między Magistratem Miasta Starey Warszawy z iedney, a Szl: Wawrzeńcem Morawskim Kamienicę na Gruncie Zadzikowskim, czyli Kapituły Warszawskiey maiącym zapadły, ktorym Szl: Moraw-

ſkiego, iako z Miaſta użytkuiącego za podległego opłacie Podatkow Mieyſkich uznano.

1788. W Sądach Aſseſsoryi Koronney, między Urzędem Ekonomicznym Miaſta Starey Warſzawy z iedney, a Szl: Lacour Nowomieyſkim i innemi Czynſzownikami, na Gruncie Szpitala Swiętego Kazimierza zaſiadłemi Dekret, którym pomienionych Czynſzowników do opłacenia podatku Mieyſkiego, wedle Taryff obowiązano. A gdyby ſię kto nakładem podatku Mieyſkiego ſądził bydź uciążonym, takowym wolność czynienia Expozycyi ſwey Magiſtratowi, albo Kommiſsyi dobrego Porządku oſtrzeżono, a in vim Ordynacyi przepiſano, aby unikaiąc Expenſy na Proceſsa z Retentorami wykładaney, wſzyſcy O-

bywatele w Mieście i po Przedmieściach mieſzkaiący, Podatek Mieyſki za poprzedzaiącym obwołaniem pod Exekucyą, płacili.

Te Przywileia, Dekreta, i Konſtytucye, ſą dowodem, że tak Nayiaśnieyſi Królowie, iako i Nayiaśnieyſza Rzplta, widokiem rzeczy przeświadczona, zawſze chciała mieć ten porządek w Warſzawie zachowany, aby cały Zbiór ludu Cywilnego, pod iedną zoſtawał Juryzdykcyą, i to właściwą Mieyſką, mimo iednak naymocnieyſzych warunkow, nieſzczęściem dla Miaſta wypadło, że będąc ubliżone w Reprezentacyi, znalazło w prawach powſzechnych Konſtytucye podnoſzące w tym Mieście nowe Juryzdyki y podziały Spraw iſtnie Mieyſkich czyniące, w tenczas kiedy wyżey wymienione Prawa Miaſtą Warſzawy, Nayiaśnieyſze Rzeczypoſpolitey Stany utwierdziły.

Ta dwoiſtość Prawa, y ta oddzielność Jurydyk, ieſt materyą uſtawicznych Kollizyi, ſtwarza między Urzędami emulacyą, a emulacya rodzi Proceſsa, z tych zaś pomnażaią ſię uſtawiczne dla Miaſta y Mieſzczan wydatki, na czym wſzyſtkim ogolność wiele traci.

Powtore ludność, iaka ieſt w Warſzawie niemoże bydz bez przypadkow, przypadki rozmnażaią ſprawy, wyſtępni maią łatwość unikania ſprawiedliwości przez wielość Juryzdykcyi, a pokrzywdzony dochodząc dłużnika lub winowaycy więcey częſtokroć na Proceſsie ſzkoduie, niżeli wartość intereſsu wynoſi.

Potrzecie, ſama Juryzdykcya tylko Miaſta Starey Warſzawy utrzymuie te wſzyſtkie koſztowne narzędzia, które do gaſzenia Ognia ſą potrzebne, i ludzi do tego ſpoſobnych, Dukt wody, i tym po-

dobne publiczne wydatki takiego rodzaiu Expens do powſzechności należy gdyby ſkładka ta na wſzyſtkich mieſzkańcow proporcyonalnie rozłożona była, mała kwota przypadałaby na każdego, którą dotąd dla rozerwanych Jurydyk mimo przepiſow wielolicznych *Dekretów*, ſam Obywatel pod Juryzdykcyą Miaſta Starey Warſzawy zoſtaiący znoſić muſi.

Poczwarte, z wywołania Mieſzczan do różnych Juryzdykcyi, prócz Mieyſkiey, gdyby niebyło innego uciſku, iak tylko tenże wywołany do Sądu ſobie nieprzyzwoitego, Expens na Proceſs łożyć przynaglony, i czas któryby przy handlu i warſztacie, na pożytek obrócił bezczynnie traci, to ſamo wielką ieſt dla niego zgubą i zniſzczeniem, a dla Cudzoziemca przywykłego w iedney ſtałey odpowiadać Juryzdykcyi, niemałym

do osiadania w Warszawie wstrętem.

Przez wyliczanie ogólnych przyczyn, z wielości Juryzdykcyi uszczuplenie maiątku Obywatelskiego czyniących, daleki jest Magistrat Warszawskich od szczególnych Delacyi, bo zna, że każda szczególność, mogłaby mieć swoią explikacyą, a tym zatrudniwszy Prześwietną Deputacyą, zdawałby się zbaczać od tego zamiaru, który Prawem Prześwietney Deputacyi został polecony, dla czego przekłada tylko to, iż wielość Juryzdykcyi na Mieszczanina w iednym Mieście utworzonych, niemoże bydź tylko zamieszaniem. A zamieszanie naymocnieyszym srzodkiem do ubostwa, ubogi zaś nie wiele Skarbu zasilić może.

Dla czego niesie tylko prożbę do Prześwietney Deputacyi, aby ta zważywszy moc Praw Miastu Warszawie nadanych,

oraz rozpoznawszy przyczyny z wielolicznych Juryzdykcyi wzrostu Miasta, i polepszenia sytuacyi Mieszczan, tamuiące onę Nayiaśnieyszym Rzpltey Stanom donieść raczyła, pewnym będąc, iż Nayiaśnieysze Rzpltey Stany, zapatrzywszy się na tak widoczne Prawa, z gruntownych przyczyn, iednę Juryzdykcyą w Mieście, i iaden Sąd dla Mieszczanina stanowiące, wyrabiane bez reprezentacyi od Miasta, szczególne na podniesienie Juryzdyk, i na stanowienie fori dla Mieszczanina Konstytucye z deklarować raczą. A tym samym Mieszczan od wydatkòw niepotrzebnych zasłoni, i sposobnieyszemi wznoszeniu do Skarbu pożytkow, uczynią.

Drugą przyczyną niszczącą Obywatelòw Miasta, i szkodę Kraiowi czyniącą, są Cudzoziemcy wolne w posrzód Kraiu, i tu w Warszawie cząstkowe han-

dle prowadzący z wywożeniem zyſkow za granicę.

Ze w Mieście Warſzawie nikt Handlow i Rzemioſł wſzelkiego rodzaiu, oraz Wyſzynku, Trunkow, ſprawować niepowinien, tylko ſami Mieſzczanie niżey wyrażone Prawa Summaryuſzem opiſane, wyiaśniaią.

SUMMARYUSZ DRUGI

Dowodzący że Handle i Rzemioſła, Propinacya i wſzelkie użytki Miaſtu i Mieſzczanom Warſzawſkim należą, z Exkluzyą tych wſzyſtkich, ktorzy Prawa Mieyſkiego niemaią.

1413. Przywiley Januſza Xięcia Mazowieckiego, nadaiący Miaſtu wſzelkie użytki ze wſzyſtkich Handlow i Rzemioſł, oraz i Kramic i Jatek, ia-

kiegokolwiek rodzaiu teraz będących, i na potym wymyśleć się mogących, i że te użytki na pożytek Miasta i iego Mieszkańcow obracane bydź maią.

1479. Przywiley Bolesława Xiążęcia Mazowieckiego, Propinacyą wszystkich trunkow Kraiowych w Mieście i na Przedmieściu Mieszczanom samym nadaiący, oraz użytki z tego na potrzeby Miasta Warszawy aplikuiący.

1525. Przywiley czyli raczey Ordynacya, Janusza Xięcia Mazowieckiego, na Seymie Konwokacyinym Xięstwa Mazowieckiego przepisana Handle i Rzemiosła, samym Mieszczanom przyznaiąca.

1527. Po Inkorporacyi Xięstwa Mazowieckiego, Przywiley Nayiaśnieyszego Zygmunta I. utwierdzaiący

po-

powyżſze Przywileia, oraz zachowuiący Miaſto i Mieſzczan przy Handlach, Rzemioſłach i Propinacyi i wſzelkich użytkach z wyłączeniem tych wſzyſtkich, ktorzyby Prawa Mieyſkiego niemieli.

Tegoż Roku Przywiley Nayiaśnieyſzego Zygmunta, Przywileie Cechom Warſzawſkim ſłużące utwierdzaiący i onych z pod władzy Cechow Krakowſkich wyimuiący.

1558. Przywiley Nayiaśnieyſzego Zygmunta Auguſta użytki z Propinacyi Gorzałek i Win, Miaſtu Warſzawie nadaiący i że wyſzynk tychże ſamym tylko Mieſzczanom ſłużyć ma oſtrzegaiący.

1570. Przywiley Tegoż zachowuiący tychże Mieſzczan, przy Handlach, Rzemiosłach, Wyſzynku i wſzelkich zarobkach, zakazuiący oraz, aby ża-

den Człowiek bądź Zagraniczny, bądź Kraiowy handlu i Rzemiosła wszelakiego, oraz Propinacyi prowadzić w Mieście tym i Mieszczanom przeszkadzać nieważył się, pod konfiskacyą i karami, tenże Przywiley uchyla wszelkie Serwitoraty i pozwolenia, ktoreby sobie ktokolwiek obcy od Nayiaśnieyszego Krola lub JJ. WW. Marszałkow, Woiewodow, mogł wyrobić, i że nikt takowemi pozwoleniami zasłaniać się nie może, deklaruie.

Tu się wzmiankuią Konstytucye, Przywileia Miasta utwierdzaiące w Summaryuszu Nro: 1. *wyrażone, a szczegulniey Ru: 1613. Ktora Przywiley Ru: 1570. per specificum utwierdziła.*

Mimo tych wyraźnych Praw nie zliczona liczba Cudzoziemcow i rożney kondycyi Ludzi ze wszech stron tłoczy

ſią do Miaſta Warſzawy, iedni zagrani czne przywożą Rękodzieła i Towary i one na części przedaią, a zarobne pieniądze z Kraiu wywożą, inni ogarneli wſzelkie Wyſzynki, Handle i Rzemioſła, unikaiąc od przyięcia Prawa Mieyſkiego, dla tego, aby ſię prawdziwie Miaſtu nieinkorporowali i użytki z niego w każdym czaſie wyprowadzić mogli. A ci wſzyſcy znayduią dla ſiebie Protekcyą, ktorey Miaſto bez pomocy rządowey odeprzeć nie ieſt zdolne, że zaś na tym wſzyſtkim wiele Skarb ſzkoduie, a Mieſzczanie do uboſtwa przychodzą, dozwoli Prześwietna Deputacya w tey mierze obſzernieyſzą uczynić Explikacyą.

Ze Rękodzieła i Handel ſą iedynym zrzodłem zaſilaiącym, każdy Kray pomnażaiącym doſtatki i ułatwiaiącym całą Maſſy pieniężney cyrkulacyą, żadna o tym wątpliwość zachodzić nie może.

Sposob prowadzenia Handlu ieſt wieloraki, i ten od przepiſu Prawa ſpeculacyi i przezorności handluiących zawiſł, pryncypalnie iednak dzieli ſię na Handel zewnętrzny i wewnętrzny.

Handel zewnętrzny ieſt nayiſtotnieyſzym bogactwem Kraiu, przez wyprowadzenie za Granicę, bądź Produktow ziemnych, bądź Towarow i rękodzieł onych ſprzedanie, lub zamienienie.

Sprzedaż, lub zamiana prawie iedno znaczy, bo za ſprzedany Produkt, pieniądz do Kraiu wprowadza ſię, za zamieniony towar oſzczędza ſię wychod pieniędzy z Kraiu.

Handel zaś wewnętrzny, lubo zdaie ſię nie bydż zbogacaiącym Kray, nie ieſt atoli bez pożytku wielkiego, iak ſię niżey okaże, a ieſt przytym wielce potrzebny ku wygodzie Obywatelſkiey, tak iednak koniecznie ſprawowany bydż po-

winien aby z wszelkich miar oszczędność massy pieniężney, iak nayskrupulatniey uważana była.

Ta zaś oszczędność z wielorakich składa się części, ktore razem zebrane Kray znacznie zasilaią i od wychodu pieniędzy za Granicę ochraniaią.

W zamiarze zachowania oszczędności w Handlu wewnętrżnym naypryncypalniey uważano bydź powinno, aby do Kraiu nie wchodziły takie Towary, ktoreby ręką ludzką ku użyciu i potrzebie wyrobionemi były, ale in crudo, tak iżby Kraiowy Rzemieślnik mogł one do do użycia przysposabiać.

Powtore, aby niewprowadzane były takie Materyały, Towary, Produkta, lub Rękodzieła, ktorych Kray w sobie może mieć podostatek.

Handel Cudzoziemcow, szczegulniey od strony Pułnocney iest właśnie w nay-

większey części z tege rodzaiu, do ktorego odbywania Kray Polski ma pierwszą Materyą i gotowe ręce do wyrobienia oney, prowadzą bowiem ci Cudzoziemcy do Kraiu Oleie, w wielkiey liczbie, Mydło, Swice, Szory, Chomonta, Boty, Kłodki, Zamki, Obicia, Noże, Naczynia gliniane i inne rzeczy.

Taki handel z wielu przyczyn niemoże bydź rozumiany, tylko za bardzo szkodliwy, bo Kray pierwszą Materyą do tego wszystkiego ma obsitą, rodzą się Rzepaki, Lny, Konopie, ktorych nasiona Oleiu w Kraiu dostarczyć mogą, iakoż niedawnemi czasy dostarczały całemu Kraiowi, chociaż więcey Oleiow używano nim przywoz onych do Kraiu został rozpoczęty.

Ma Kray podostatkiem Rudy i Zelaza, miałby podostatkiem Rzemieślnika do wyrabiania onego, gdyby zagrani-

czni Zelaznych naczyń: Zamkow Kłodek, Zawiasow, Nożow i innych nieprzywozili.

Ma obfitość Łoiow, Potaziow, może bydz dostatek Mydła i Swiec, iakoż nim Cudzoziemcy Handel ten cząstkowy rozpoczęli, Mydlarze Kraiowi a szczegulniey Warszawscy, nie tylko Mydła i Swic w Kraiu dostarczali, ale też za Granicę pakami wysyłali.

Ma Kray podostatek Skor, ma i Rzemieślnika w tym gatunku, sposobi się do Farfur i Naczyń Glinianych, pomnażaią się Papiernie, znayduią się Drukarze Obicia robiący, owo zgoła, gdyby nie ta przeszkoda przez obcych sprawowana, Kray, a mianowicie Warszawa, napełniłaby się Rzemieślnikiem, zkąd oszczędziłby się bardzo znacznie wychod pieniędzy, pomnożyłaby się ludność, za nią Konsumpcya, za konsumpcyą cena Produktu Kra-

iowego i Podatki na Konſumpcyą nałożone. A to wſzyſtko razem złączone, niezmiernie pomnożyłoby Cyrkulacyą Pieniężną i Krayby wzbogaciło.

Taki handel, iaki Cudzoziemcy ſobie przywłaſzczaią nie ieſt handlem, ale Manufakturą Zagraniczną, gubiącą materyą Kraiową, i ſprawuiącą oczewiſtą depopulacyą, takiego handlu żaden Kray drugiemu nigdy niedozwala, wyiąwſzy przypadki, ieżeli pierwſzey do tego niema materyi, a ieżeli gdzie ieſt z niedoſtatku materyi dozwolony, to nigdy cząſtkowy, ale tylko całowy nie w poſrzodku Kraiu, i na każdym mieyſcu, ale w Miaſtach Składowych od Zwierzchności Kraiowey wyznaczonych.

Taki handel wewnętrzny, i odbywanie rękodzieł lokalnemi Przywileiami w Kraiu Polſkim, ſą nadane Miaſtom, Miaſta zaś i Magiſtraty, dla zachowania po-

rządku, podzieliły handle i Rrzemiosła miedzy Konfraternie, z Mieszczan przysięgłych złożone, mówi się przysięgłych, bo każdy Mieszczanin winien iest przy przypuszczeniu siebie do Prawa Mieyskiewykonać przysięgę na to; 1mo. Ze będzie wiernym, i podległym Nayiaśnieyszemu Królowi Jmci, i Nayiaśnieyszey Rzpltey. 2do. Ze będzie posłusznym swemu Magistratowi na każdy czas. 3tio. Ze się prawdziwie z Osobą i maiątkiem do Miasta inkorporuie, i Possessyi podług możności nabędzie. 4to. Ze podatki, i ciężary wszelkie wiernie znosić będzie.

Mieszczanin do przysięgi względem zwierzchniego, i szczególnego Rządu obowiązany, z mocy Przywileiow i Praw Miastu służących, dopiero osiąga Prawo Mieszczaństwa, wolnego handlu, lub Rzemiosła sprawowania, gdy takową przysięgę wykona.

Do tych Przywileiow, tak dawniey, iako i świeżo w Roku 1768. zaſtoſowały ſię Nayiaśnieyſze Stany Rzpltey, kiedy pod tytułem = Warunek Miaſt = napiſały Konſtytucyą, iż nikomu handlow i Rzemiosł w Miaſtach ſprawować niegodzi ſię, ktoby nie był iſtotnie wpiſany w Cech Mieyſki, a to pod konfiſkacyą, wpiſanie zaś naſtąpić niemoże, tylko za wykonaniem przyſięgi.

Tey przyſięgi Cudzoziemcy na wierność Nayiaśnieyſzemu Królowi Jmci, i Nayiaśnieyſzey Rzpltey wykonać nie mogą, bo ſą poddanemi obcego Kraiu, nie mogą przyſięgać na aktualną Kraiowi i Miaſtu inkorporacyą, bo ſami ſą czaſowemi, a żony i dzieci ſą za granicą, nie mogą przyſięgać na poſłuſzeńſtwo Zwierzchności Kraiu i Miaſta, bo maiąc nad ſobą oſobną Zwierzchność, a ieſzcze Zagraniczną, winni iey z Pod-

dańſtwa ſwego bydź koniecznie podległemi, i w każdym czaſie, za iey iść ukazami. Gdy zatym do przyſięgi na Mieſzczańſtwo przypuſzczonemi bydź nie mogą, wypada oczywiſty wnioſek, że ani handlow, ani Rzemioſł ſprawować w Miaſtach niepowinni, i podpadaią pod rygor konfiſkacyi.

Lecz bydź to może, że Cudzoziemcy odwoływać ſię będą do traktatu Roku 1775. wolny handel między Obywatelami, Państw Pogranicznych, a Obywatelami Polſkiemi oſtrzegaiący, ale takowe odwołanie ſię do tego Prawa Cudzoziemcom w ſpoſobie prowadzonego, teraz cząſtkowego handlu, i w ſprawowaniu Rzemioſł ſłużyć w żaden ſpoſob nie może; bo prowadzenie wolnego handlu, na iednę, lub drugą ſtronę, nie może bydź nigdy rozumiane o handlu cząſtkowym, iżby Cudzoziemieć wiechawſzy

w ſrzodek Kraiu rozpościerał ſię z towarem, i rękodziełami, i one na łokcie kwarty, lub funty przedawał, ale na ogół, i to na Pogianiczu.

Taki handel prowodzą Obywatele Prowincyi Litewſkiey, z Rygą, z Królewcem, i innemi Nadgranicznemi Miaſtami, a Obywatele Koronni, z Elblągiem Wrocławiem, Hamburgiem, Sztetynem Lipſkiem, i innemi; taki nawzaiem handel prowadzą Obywatele Państw Tureckich, Niemieckich, tudziez Węgry z Polſką, partyami doſyłaiąc towary, które Kupcy zakupuią, ale iako Polſcy Obywatele, w Kraiach Sąſiedzkich, nie mogą handlu prowadzić, i nie prowadzą cząſtkowego na garce, funty, i łokcie, nie mogą ſprawować Rzemioſł i rękodzieł przedawać, tak równie i Zagraniczni w Kraiu Polſkim przywłaſzczać ſobie takowego handlu, i rękodzieł nie-

powinni, bo maią na przeſzkodzie Prawa wſzczególności Kraiowym Obywatelom ſłużące.

Handel Traktatami zabeſpieczony, właściwie ieſt handlem Całowym, a ten dla porządku i wygody każdego Kraiu odbywać ſię powinien na Pograniczu w Miaſtach na ſkłady oznaczonych.

Ze takie Syſtema było pierwiaſtkowego rządu Kraiowego, aby Cudzoziemiec w pośrzód Kraiu handlu nieprowadził, i zyſkow niewynoſił, świadczy o tym nie tylko Statut Roku 1543. Titulo de Emporiis Civitatum = ale też wielorakie Konſtytucye, a ſzczególniey lat 1565. 1635. 1638. i inne o ſkładach towarów Zagranicznych, w Miaſtach Polſkich Nadgranicznych, mowiące. Te zaś wſzyſtkie Prawa, z gruntownych politycznych przyczyn ſtanęły, aby Cudzoziemieć zyſkow za granicę niewywo-

ził, pod pretextem przedaży towarów, Kraiu nieprzeglądał, i w pospolstwo szkodliwych maxym nie wrażał.

Ożywienie tych Konstytucyi o Składach i zwrocenie Handlu cząstkowego z Kraiu, a szczegulniey z Warszawy przez Cudzoziemcow prowadzonego do prawdziwego znaczenia w Traktatach wyrażonego do Miast Składowych Nadgranicznych, niebędzie w żaden sposob tamowało wolnego Handlu temiż Traktatami zabeśpieczonego, ale tylko ustanowi wewnętrzny porządek, ktory iako każdemu Kraiowi w independencyi zostaiącemu iest wolny, tak gdyby w naysubtelnieyszym rozumieniu za sprzeciwienie się iakowe Traktatom poczytywany bydź niemoże, i owszem takim urządzeniem uwzaiemni się Kray względem Cudzoziemcow w Procederze odbywango przez Polakow za Granicą Handlu.

Procz Cudzoziemcow z rożnych ſtron zbiegaiących ſię, i zarobki z Kraiu wyciągaiących, ieſt w Warſzawie liczny gatunek ludzi lużnych uſtawiczne Handle i Szynki prowadzących, ktorzy formuią iakieś oddzielne ciało, bynaymniey z powſzechnością niełączące ſię i przepiſy ulokowanego za Granicą Patryarchy ſwego exekwuiące. Tego gatunkn lud, chociaż przez ogarnienie Handlow rożnego rodzaiu i Szynkow, Mieſzczan z tego ſpoſobu do życia wyzuł, ſami iednak do mieyſca inkorporować ſię iſtotnie niechcą, żaden z nich Poſſeſſyi, z ktoreyby Skarbowi Podatkował nienabył, cały zbior maiątku i bardzo znaczny ukrywaią w kieſzeni, aby z nim w każdym czaſie z Kraiu wynieść ſię mogli, procz tego, pewne ſą wiadomośoi, że część znaczną takowych zarobkow co rocznie do ſwego Patryarchy

wywożą, i onego w dosyć znaczącey figurze za Granicą utrzymuią.

Prześwietna Deputacya, gdy w ścisłą w tey mierze weydzie indagacyą, poweźmie zapewne wiadomość, iak daleko taki gatunek ludu iest Kraiowi szkodliwy, Skarbowi nieużyteczny, a Mieszczan dobrowolnie pod Podatek taki, iaki tylko znieść mogą z miłości ku Dobru Kraiu poddaiących się niszczy.

Jest naostatek wielka liczba Osob z pożyczania pieniędzy na procenta żyiących, Przekupniow, Handlarzow, Mularzow, Cieśli, Ogrodnikow, Furmanow, Fryzerow, podszywaiących się, pod szanowny Stan Szlachecki, Ci niebędąc osiadłemi, ani do Podatku Mieyskiego niekontrybuią, a wszelako większe daleko użytki z obeyścia w Mieście ciągną, niżeli sami Mieszczanie.

Gdy zaś przez przywrocenie istotney Prawom Miastu temu nadanym Exekucyi, nie będzie się godziło nikomu handlu cząstkowego, Rzemiosła, i szynku prowadzić, tylko istnym Mieszczanom, Mieszczanin zaś, iak się wyżey namieniło, obowiązany iest przysięgą, do znoszenia wszelkich Podatkow Rzpltey, i Mieyskich; powtòre obligowany podług możności Possessyi nabydź, i rzeczywiście Miastu inkorporować się, nie będzie w wymurowanych, i wybudowanych domach pustek, i owszem Warszawa w istotne obywatelstwo zapomoże się, one pomnoży, i Podatki Skarbowi powiększy.

Trzecią przyczyną, niszczącą Mieszczan Warszawskich, są żydzi w niezliczonym mnostwie do Miasta tego natłoczeni.

Nie maſz prawie zakądka takiego w Kraiu Polſkim, i w Wielkim Xięſtwie Litewſkim, ktòryby od natłoku żydowſtwa był wolnym, wciſnęli ſię do Miaſt, a będąc ſami ubogiemi, i podſtępnemi, bogatych zruynowali Mieſzczan, wſunęli ſię na Wſie, a pod pozorem okazanego dla Dziedziców zyſku, z podnieſionych Arend zniſzczyli Rolnikow, i onych przez rozpoienie nędznemi uczynili.

Wiekowi teraznieyſzemu światłemu winna ieſt powſzechność, wdzięczność, że dawny przeſąd o użytkach żydow w tym ieſteſtwie iak dotąd zoſtaią, ieſt gruntownie rozpoznany, że żyd, będąc ſam ubogim, niemoże ani Dziedzicowi przez trzymanie Arędy, ani wſpòłeczności z Mieſzczany bydź Kraiowi użytecznym.

Z tym wszystkim, Narod ten zasadził się na zgubienie Mieszczan Warszawskich, i mimo iasnych Praw pomieszkania, handlu, Rzemiosł, szynkow, żydom zakazuiących, nieszczęśliwym sposobem znayduie obrońców nie tylko w tym, że się w mnogiey utrzymuie liczbie, ale też i w tym, aby mógł pod iakimkolwiek pretextem zniszczyć Prawa Miasta Warszawy, które od nadania Xiążąt, i Kròlow Dziedzicow, blisko przez trzy wieki miały swoią Exekucyą, i widoczny skutek wzrostu Warszawy, okazały.

Ta protekcya i obrona, ośmieliła nawet żydow do podania Nayiaśnieyszym Rzpltey Stanom Memoryału, pretensyą do osiadania w tym Mieście roszczących, z ofiarowaniem datku do Skarbu.

Lubo iuż Miasto Warszawa, przez podaną do Rządu expozycyą wytłòmaczyło się, na wszelkie wnioski żydowskie, dla zadosyć atoli uczynienia woli Prześwietney Deputacyi, o Prawach Miasta gruntownie informować się żądaiącey, Summaryusz tychże Praw żydom pomieszkania, handlòw, Rzemiosł, i szynkòw sprawowania zakazuiących, produkuie.

SUMMARYUSZ TRZECI.

Dokumentow od Miasta Warszawy, dowodzący, iż żydzi w Mieście tym, i na około o mil dwie mieszkać, ani handlow i Rzemiosł prowadzić niepowinni.

1525. Edykt Xiążęcia Mazowieckiego Ianusza, którym żydom w całym Xięstwie Mazowieckim In-

colatus, handle i Rzemiosła zabronione.

1527. Przywiley Nayiaśnieyszego Zygmunta I. którym żydom Incolatus, handle i Rzemiosła, na mocy nadmienionych Edyktow, na wieczne czasy w Warszawie, Jey Przedmieściach i Okolicach zakazane, i tak JW. Woiewodzie Mazowieckiemu, i Staroście Warszawskiemu, iako Magistratowi, aby żydom mieszkania naymować nikomu niepozwalali, i tychże żydow; gdy się pokażą, wypędzać kazali, zalecono.

1570. Przywiley Nayiaśnieyszego Zygmunta Augusta, żydom w Warszawie, Jego Przedmieściach i o mil dwie na około Warszawy, z tey i z tamtey strony Wisły In-

colatum, handlow i Rzemiosł, pod Wolnym wypędzeniem, konfiskacyą i karami, zakazuiący.

Przywiley ten per specificum Konstytucya Roku 1613. utwierdziła.

1580. Przywiley Nayiaśniey: Stefana, podobnież żydom Incolatum na wieczne czasy zakazuie, a przyieżdżaiących żydow na Sądy, za sprawami do meldowania się Magistratowi, oraz do brania kartek obliguie, deklaruie także pomieniony Krol, że żydzi odtąd żadnych Arend trzymać nie będą.

1648. w Sądach Relacyinych, między Miastem Warszawą z iedney, a żydami z drugiey strony, po Remissie od Sądow Assessorskich

uczynioney z kontrowersyi Dekret, ktòrym wyżey wyrażone Przywileia utwierdzono żydom, Incolatum, oraz sprawowanie handlow i Rzemiosł o Mieście Warszawie, i o mil dwie na około pod konfiskacyą i karą 3,000. Czer: Złch zakazano, tychże żydòw za sprawami przyieżdżaiących do meldowania się Magistratowi, i brania kartek obowiązano, a na Exekucyą tego Dekretu, Miasto do Juryzdykcyi Marszałkowskiey, lub do Grodu tyle razy, ile potrzeba będzie, odesłano.

Tu się kładą wszystkie Konstytucye, Przywileia Miasta Warszawy i Dekreta utwierdzaiące, i Exekucyą onych nakazuiące-

ce, w pierwszym Summaryuszu wyrażone.

1768. Titulo Juryzdykcya Marszałkowska, którą Żydzi iako naywiększą szkodę Warszawie czyniący, Juryzdykcyi Magistratu poddani, tymże Żydom, w czasie Seymu dla uniknienia drogości, samego tylko handlu, dozwolono.

1785. Konstytucya, titulo Pogłowne Żydowskie, mocą ktòrey wszykie Przywileia Miastu Warszawie względem Żydow służące, w całości utwierdzono.

W tym mieyscu kładzie Warszawa Extrakt tey Konstytucyi, zaraz po podaniu do Grodu, z tychże Akt wyięty, kładzie zaś dla tego, bo wydrukowane in Vo-

lumine Prawo, z tym Extraktem nie ieſt zgodne.

Okazawſzy moc Prawa, zabraniaiącego Żydom oſiadania, oraz ſprawowania handlow i Rzemioſł w Warſzawie, ma zapowinność Magiſtrat odpowiedzieć na płonne ich wnioſki, w Piſmach wyrażone, iakoby Żydzi w tym ſpoſobie, iakiego dziś używaią, mieli być Kraiowi użyteczni, i że przeto zarabiaią na względy.

Nie może bydź iaśnieyſzym na odparcie allegowaney użyteczności dowodem, a na przekonanie, że Żydzi zgubą ſą Miaſt, iak ſtan teraznieyſzy tychże Miaſt, do których Żydzi w ciſnąć ſię potrafili,

Ktokolwiek przeyrzy rewizye Miaſt w Roku 1564. odbyte, ten łatwo po

zna, iaka onych była ludność z Kupcow i Rzemieślnikow ſkładaiąca ſię, iaka z nich Kraiowi wygoda, iakie do Skarbu prowenieneye, iaka Kraiowych Produktow konſumpcya, wciśnieni do tych Miaſt i Miaſteczek żydzi, potrafili iednych Mieſzczan tyſiącznemi podſtępami wyniſzczyć, a drugich rozpoić, odarli Miaſta z ozdob dawnych, i ogołocili z ludności, a reſztę z pozoſtałego ludu, na rolnikow obrocili.

Spoſob zaś do tego zniſzczenia: zaciągali żydzi Summ u Oſob Stanu Duchownego i Swieckiego, te niby dla bezpieczeńſtwa zapiſywali na Kahałach, w rzeczy zaś ſamey dzielili ſię niemi, i tych na zniſzczenie Mieſzczan użyli, a tym czaſem, ile wierzycielòw, tyle protektorów ſobie ziednali.

Utrzymuią dotąd te ſyſtema, i gdy dla przeładowanych Kahałow i nieopłaconych prowizyi, nie maią iuż kredytu, zaciągaią na ſwoie maiątki, a te odłużywſzy i ſubſtancyą iakąż-kolwiek zebrawſzy, onę dzieciom w ſkrytości oddaią, ſami zaś w ubogim ſtanie życie kończą.

Taki ieſt prawie powſzechny poſtąpek Żydow, i tylko iakiżkolwiek dla wierzycielów zoſtawuie funduſz, który w połowie dni ſwoich umiera,

Temi ſpoſobami utrzymuiący ſię lud tak mnogi w Kraiu, Religią i wſpołeczeńſtwem oddzielny, czyliż może być Kraiowi użyteczny, gdy z niego żadnego wſparcia obiecywać ſobie niemożna, bo do Agrykultury przywiązać ſię niechce, do obrony Kraiu niezdatny, a będąc włoczęgą całego Swia-

ta i niemaiąc nic, coby go do Siedliſka przywięzywało, za iakąkolwlek okazyą gotow nayſzkaradnieyſzą popełnić zdradę.

I teć to podſtępy w okolicznościach teraznieſzych naſtręczyły żydom okazyą uczynienia na oko podchlebney offerencyi do Skarbu, z kondycyą zyſkania, na ktòrym Przedmieściu Warſzawy ſiedliſka.

Kto zna ſtan Sſkarbu Koronnego, ten łatwo oſądzi, ieżeli ta offerencya od żydow oświadczona, dochodzi przy naymniey piędzieſiątą cząſtkę tego Prowentu, ktòry zaludniona w Kraiowych i Cudzoziemcow oſiadłych Warſzawa, do Skarbu importuie, coż dopiero mowić, iakie na Dobra Ziemſkie ſpływaią pożytki z konſumpcyi, to iednak wſzyſtko, ta nikczemna ży-

dowſka offerencya, w krótkim czaſie wyniſzczyłaby nieomylnie, bo o tym wſzyſtkich Miaſt i Miaſteczek, gdzie ſię Żydzi wciſnęli, ſtan przeświadcza, doznaie tego biedny na Wſi Rolnik, któremu Żyd przez chytre do piiańſtwa namowy, oſtatnie zabiera ziarno.

Ze to zaś ieſt rzeczą nad ſłońce iaśnieyſzą, iż nie kto inny, ale Żydzi zruynowali Miaſta Polſkie, i z Rzemieślnikow ogołocili, wyſtawić należy zadowod oczywiſty, Maſta Toruń, Bydgoſzcz, Chełmno, Swiecie, Grudziądz, Nowe, Malbork, i inne w Prowincyi Pruſkiey będące, i ſkomparować one z Zakroczymem, Wyſzogrodem, Sochaczewem, Płockiem, i innemi Miaſtami pod iednym Panowaniem dawniey zoſtaiącemi, w tamtych widać ozdobę, ludność, i ſzerzącą ſię

Manufaktury, te zaś z dawnych ozdob odarte, z ludności i warſztatow ogołocone, oczywiſtą prezentuią ruinę.

Zkądże ta ruina? a wſzakże pozycya Miaſt tych i tamtych nad Wiſłą ròwna, i do handlu ſpoſobna, iednemu podległe Panowaniu, iednakowy też ſtan ich bydźby powinien, rożnicę tę ſprawili żydzi, tam Prawa niepozwolały lokacyi żydom, utrzymali ſię Chrześcianie, w tych oſiedli żydzi, i zniſzczyli onych.

Do tego ſtanu okropnego, iuż dawno przyſzłaby była Warſzawa, gdyby nie były na przeſzkodzie Prawa wyżey cytowane, wſtępu żydom do Warſzawy broniące, a tym ſamym Kraiowych i Cudzoziemcow oſiadłych

o zarobkach do życia z handlu i warſztatow zapewniaiące, i przyczynę do oſiadania w nim daiące.

To więc iedno Miaſto, iuż i tak dla tamowaney przez różne Protekcye Praw Exekucyi, w Obywatelach nadruynowane, ſzukaią żydzi do podobnego innym Miaſtom przyprowadzić upadku, pod pozorną Nayiaśnieyſz: Stanom czynioną offerencyą.

Ale Magiſtrat Warſzawſki, z całym poſpolſtwem ma ufność w ſprawiedliwości Nayiaśnieyſzego Krola Pana Miłościwego, i Nayiaś: Rzpltey Stanow, iż tey offerencyi, iako nierownie Kraiowi i Skarbowi Koronnemu nadal ſzkodliwey, przyiąć nieraczą, i Miaſto to, iako Stolicę Państwa ſwego, przy wyżey przywiedzionych Prawach, w całości zoſtawią.

Ze zaś Prawa te, w Exekucyi swey Protekcyami są tamowane, i mimo ich przepisu, Miasto całe Zydowstem napełnione, Obywatelom upadek przyśpiesza, niesie więc Miasto Warszawa do Nayiaśnieyszego Króla Pana Miłościwego, i Nayiaśnieyszych Stanow Rzpltey prozbę, aby tychże Praw exekucyą niezawodną, zyskać mogło.

Ma ufność Magistrat Warszawski, iż proźba ta, iako na Prawie i sprawiedliwości zasundowana, łaskawie przyiętą będzie, i skutek pomyślny odniesie, Mieszczanie zaś ocaleni od przeszkod, iako od znoszenia Podatkow i wszelkich składek, nigdy nieuchylali się, tak i w teraznieyszey Nayiaśnieyszey Rzpltey potrzebie, ostatnim groszem przyłożyć się oswiadczaią.

To

To przełożenie na słuszności zasadzone, uczyniwszy, tłumaczy się w szczególności Magistrat Warszawski, co do czasu Seymowego, w ktorym Cudzoziemcy i Zydzi wolność dla siebie prowadzenia Handlu i Rzemiosł prywłaszczaią.

Niedokładna znaiomość Handlu dawnych Miast Polskich, szczupła liczba niedoskonałego Rzemieślnika, a ztąd niedostatek dostarczania potrzebnych Towarow i Rękodzieł, były powodem, że w czasie publicznych ziazdow, wprowadzony został zwyczay, chociaż Kraiowi wielce szkodliwy, iż dozwolono Cudzoziemcom Handlu cząstkowego w Mieyscach na ziazdy determinowanych, za tym zwyczaiem przez Cudzoziemcow praktykowanym poszli Zydzi, i podobnież Handle swe odbywali.

Cierpiał Rząd ten zwyczay, chociaż Kraiowi szkodliwy, dla tego, aby publi-

czność wygodnie w potrzebach zaſilana bydź mogła od obcych, gdy mieyſcowi przez niedokładną znaiomość handlu i Rzemiosł, niebyli ieſzcze powſzechności dogodnemi, lecz kiedy teraz Nayiaśnieyſze Stany Rzeczypoſpolitey widokiem rzeczy przeświadczaią ſię, że Kupcy Warſzawſcy korreſpondencyą ſwą tam zaſięgaią, gdzie albo ſię Towary rodzą, ktorych Kray nie ma, albo gdzie one pierwſza wyrabia ręka, i też towary dla powſzechney potrzeby doſtarczaią, gdy handluiących w Warſzawie przeſzło do trzechſet Sklepow znayduie ſię, gdy Rzemieślnicy do kilkudzieſiąt tyſięcy z Czeladzią licząc, tak wydoſkonaleni w Warſzwie oſiedli, ktorych Rękodzieła dawniey z zagranicy ſprowadzać trzeba było, i powſzechną dla każdego ułatwiaią potrzebę, iakaż może bydź przyczyna? ktoraby

zachowania dawnego zwyczaiu wymagała, gdy ten zwyczay iest oczywiście szkodliwym.

Oto w czasie teraźnieyszym Seymowym Cudzoziemcy podsyłaią wielką mnogość towarow, onę zpieniężaią, i za Granicę zarobki, bez udziału cząstki dla Skarbu, wywożą.

Oto mnostwo Zydow z Kraiow odpadłych natłoczyło się do Warszawy; iedni z nich Kramarstwo, drudzy Rzemiosła prowadzą, inni włucząc się po ulicach i domach, biedne pospolstwo oszukuią, a iakimkolwiek tytułem, choćby nayniegodziwszym zyskany Grosz z Kraiu wywożą.

Niemasz żadnego względu na mieyscowego Obywatela i na zniewagę Przywileiow, tych to Nayświętobliwszych Narodow warunkow, ktory patrząc na opuszczenie siebie, otoczony od Zony,

Dzieci, i Familii, pożywienia oczekuiących, niemogąc przed natłokiem obcych i Zydow, zbywać swoich Towarow, lub Rękodzieł, zalewa się łzami, i gdyby go nadzieia i Religia nieutrzymywała, pewnieby się nayokropnieyszey oddał rozpaczy.

Tak zniszczony Obywatel, izaliż może iakie Skarbowi oddawać pożytki?

Nayiaśnieysze Rzeczypospolitey Stany, kiedyście Mieszkańcowi tego Miasta uczynili tę sprawiedliwość, iżeście dla rozpoznania sytuacyi iego, i możności Podatkowania: Prześwietną Deputacyą wyznaczyły, raczcie weyrzeć na łzy ludu wolnego, a zawsze Kraiowi wiernego, chcącego to wszystko oddać na potrzeby Skarbu, coby mu nad konieczną do życia potrzebę zbywało, oddalcie od niego te przeszkody, ktore w owtartości przekłada. Wroccie mu ie-

ſteſtwo Praw od Dziedzicow Xiążąt, Krolow nadanych, publicznym Prawem zabeśpieczonych, i rowną moc z Ziemſkiemi maiącym, a w ten czas Obywatel, nie przez nakład, ale dobrowolną ofiarę poniesie to Skarbowi, co z protekcyi rządu przy pracy ſwoiey ſkorzyſtać zdołał Jeżeli zaś przeſzkody te uprzątnione nie będą, zniſzczony Obywatel zagranicą zrodzony, wracać ſię będzie do ſwoich ſiedliſk, a Kraiowy o deſperacyą przyprawiony, albo z Kraiu wychodzić muſi, albo w gnuśnym ſtanie z Dziećmi nędzę opłakiwać będzie. Tę zaś ſtratę, ktorą Skarb z gubioney do reſzty po Miaſtach ludności odniesie, Stan Szlachecki dźwigać będzie przymuſzony.

Czwartą przyczyną ciężar Obywatelſtwu Miaſta Warſzawy ſprawuiącą, ſą odpadłe funduſze od Kaſſy Miaſta, kto

rych niedoſtatek Podatkiem ieſt zaſtępowany.

Lokatorowie Miaſt, znaiąc to gruntownie, że zbior Ludu bez uſtanowiewienia Rządu, a Rząd bez funduſzu, utrzymać ſię niemogą, pierwiaſtkowemi Przywileiami czynili zaraz udziały, iedne do Rządu Miaſta, drugie do ſzczegulnych Obywątelow należeć maiące.

Na funduſz dla Mieſzczan, ſzczupło poſiadaiących ziemie, oddali wolne handle, Rzemioſła, i Szynki po Miaſtach bez czyieykolwiek przeſzkody.

Na funduſz rządowy Miaſta, nadawali Wioſki, Grunta, Łaźnie, Młyny, Foluſze, Daniny od Mieſzczan, i inne użytki w ſzczegulnych Przywileiach Miaſt wyrażone.

Jakie funduſze miało ſobie nadane Miaſto Warſzawa, Summaryuſz niżey wyrażony wyiaśnia.

SUMMARYUSZ CZWARTY,

Dowodzący fundusze Kassy Miasta.

1376. Przywiley Jana Xiążęcia Mazowieckiego wystawienia Miastu Łaźni przy Mieście pozwalaiący, i użytki z niey Kassie Miasta nadaiący,

1382. Przywiley tegoż, utwierdzaiący Donacyą Wsi Solca, przez Ur: Gaworka, Cześnika Rawskiego, na Mieszczan Warszawskich zeznaną.

1408. Przywiley Jana Starszego, na Woytostwo Warszawskie, nadaiący temuż Woytostwu dwie Włòki gruntu w Warszawie, Dom w Rynku, trzeci grosz z karczem, dwie Jatki i Łaźnią.

1413. Przywiley tegoż Xiążęcia, nadaiący użytki Kafsie Mieyſkiey, od wſzelkich Oſob handle, Rzemiosła ſprawuiących, i w Mieście użytkuiących, przyłącza do Miaſta Wieś Solec, pozwala wyſtawiać Miaſtu na publiczny użytek, Młyny na Rzekach około Miaſta płynących.

1474. Przywiley Xiążęcia Bolesława, na Łachę Wiślaną, z wolnością łowienia przez Miaſto Ryb.

1479. Przywiley tegoż Xiążęcia, pożytki z Propinacyi Piw i Gorzałek Miaſtu Warſzawie, na publiczne potrzeby appikuiący.

1538. Przywiley Nayiaśnieyſzego Zygmunta, Podatek ſtawnego, czyli kwartniczego, od wſzelkich Likworow Miaſtu wybierać dozwa-

laiący, i aby był na potrzeby Miaſtu obrocony, oſtrzegaiący.

1551. Przywiley Królowey Bony, Miaſtu Warſzawie Prawo na wyſtawienie Foluſza nadaiący Przywiley.

1553. Przywiley teyże zamieniaiący Ogrod Mieyſki Chmielnik nazwany, za włókę roli, i tęż włokę Miaſtu inkorporuiący.

1558. Przywiley Nayiaśnieyſzego Zygmunta Auguſta, prowent z gorzałki, i wina, Kaſsie Miaſta applikuiący.

1562 Przywiley tegoż utwierdzaiący zamianę gruntow, między Miaſtem i Proboſzczem Kościoła Panny Maryi, na ktòrym Cegielna Mieyſka wyſtawiona.

1570. Przywiley tegoż pozwalaiący

wybierania Podatku od przekupniow, mieyscowe nazwanego, i tenże podatek do Kassy Miasta applikuiący.

1589. Przywiley Nayiaśnieyszego Zygmunta III. na Seymie za zgodą Stanów nadaiący Miastu Warszawie Cło wodne i lądowe, na potrzeby Kassy Miasta oddaiący.

1651. Przywiley Nayiaśnieyszego Jana Kazimierza, utwierdzaiący zamianę między Miastem Warszawą i Kommissarzami, od tegoż Nayiaśnieyszego Krola wyznaczonemi, mocą ktorey zamiany Miasto, Ludwisarni własney z narzędziami, oraz gruntow na wystawienie Cekauzu i Prochowni Nayiaśnieyszey Rzpltey ustąpiło, a zaś Nayiaśnieyszy Jan Kazi-

mierz, Miaſtu Starey Warſzawie w zamian oddał Woytoſtwo Miaſta Nowey Warſzawy z funduſzami, i że ta zamiana na Seymie utwierdzoną będzie, słowem Królewſkim i Przywileiem Dyplomatycznym obowiązał ſię.

1691. Przywiley użytki z przedaży Prochu Miaſtu nadaiący.

1766. Akt Kommiſsyi dobrego porządku, zawieraiący w ſobie Inſtruktarz wſzyſtkich Prowentow do Kaſsy Miaſta wpływaiących.

Z tych wſzyſtkich funduſzow Kaſſę Miaſta zaſilaiących, niezoſtały ſię tylko Wioſka Solec, Kupna, Dom Woytowſki i dwie włóki na Czynſze rozdane, oraz przychod mały ſtawnego, i mieyſcowe od przekupek, iak o tym Inſtruktarz i Regeſtra Ekonomiczne zaświadczaią.

A przez gospodarstwo Ekonomii, przykupione zostały kilka Domów, te murami powiękſzone, cały funduſz Kaſsy Miaſta ſkładaią, lecz i tych Miaſto ieſzcze nieopłaciło i dłużne zoſtaie, użytki zaś z Gorzałek przeſzły do ſamych żydow, a użytki z Łazien, Browarów, Wyſzynku do prywatnych Oſob przenioſły ſię.

Oddało Miaſto Warſzawa Dom obſzerny, gdzie ieſt Ludwiſarnia, na potrzebę Rzeczypoſpolitey, oddało znaczną część Włoki, gdzie Cekauz, oddało Prochownią, gdzie teraz Dom na więźniow w zamian za Woytoſtwo Nowey Warſzawy, że zaś zamiany tey na Seymie utwierdzenie niezaſzło, odpadłe funduſze Miaſta Korpus Artylleryi wybiera od rozdanych Gruntow Emphiteutom Czynſze, a Miaſto do Poſſeſſyi Woytoſtwa dotąt nieprzyſzło, i w tym

punkcie o ſprawiedliwość Nayiaśniey-
ſzych Rzeczypoſpolitey Stanow dopra-
ſza ſię.

Wzraſtaiące Miaſto w Ludność i Poſ-
ſeſſye coraz większych, dla zachowania
porządku, ſprawiedliwości i dozoru, wy-
maga wydatkow tych, gdy ſtałe Pro-
wenta niedoſtarczaią, Obywatel one i
co tylko pod Juryzdykcyą ſamego Mia-
ſta Warſzawy zoſtaiący, podatkiem za-
ſtępować obligowany. Dla czego, aby
tenże Obywatel ulgę w tym rodzaiu
datku znalazł, Magiſtrat Warſzawſki,
o utwierdzenie nadań w Przywileiach
zawartych, i o ſrzodku exekucyi dopra-
ſza ſię. A gdy użytki z takowych Na-
dań wpłyną do Kaſſy Miaſta, Obywa-
tel od płacenia Składki Mieſkiey wol-
nym, a tym ſamym do znoſzenia Po-
datku Skarbowi zdolnieyſzym będzie.

Te ſą nayiſtotnieyſze przyczyny Mie-

ſzczan Warſzawſkich niſzczące y onych nieſpoſobnemi w znoſzeniu do Skarbu Podatku czyniące, o ktòrych donieſienie do Nayiaśnieyſzych Stanòw Rzeczypoſpolitey Przeświętney Deputacyi Miaſto Warſzawa dopraſza ſię, w tym przekonaniu że Nayiaśnieyſze Rzpltey Stany urządzenia ſwe na prawie ſprawiedliwości gruntuiące całość Przywileiow Mieyſkich rowną moc y wagę z Przywileiami Ziemianſkiemi maiących zabeſpieczyć, exekucyą onych obmyślić y ludowi ſprawiedliwość uczynić raczą, a tym ſamym nie tylko liczny lud w ſwoim ieſteſtwie utrzymaią, ale też zagranicznym, ile teraz w zamieſzaniu zoſtaiącym, ſłodkim urządzeniem Prawa, wrota do ciśnienia ſię w Kray, oſiadania y znoſzenia podatku, otworzą.

A co do podatku z Miaſta Warſzawy uſtanowić ſię mianego, nie ieſt Magiſtra-

towi wiadomo, ieżeli iakie żrzodła ku zasileniu Skarbu Koronnego Przeświętna Deputacya z dobytych przez siebie Indagacyi wynalazła; znaiąc iednak zamiar, do ktòrego Przeświętna Deputacya wybraną została, iako wiadomy gruntownie ubogiego Stanu Kupcow (a) y Rzemieślnikow z obowiązku Urzędu przekłada co następuie.

W czasie wprowadzoney przed Nayiaśnieysze Rzeczypospolitey Stany Mate-

(a) W tym mieyscu mowiąc o ubogim stanie Kupcow, wyłącza Magistrat kilku famili Bankierów, ktòrych utrzymać w tym iestestwie potrzeba Kraiowa radzi, a którzy prócz przysługi w dostawieniu pieniędzy, ofiarę dosyć znaczną z maiątku swego Skarbowi uczynili, dałby Bog, aby tak użytecznych Obywateli Kray miał więcey, nie potrzebaby za granicą szukać pieniędzy.

ryi względem podatku z Warszawy, Magiſtrat miał honor podać Memoryał, w którym donioſł, że Miaſto Warſzawa w różnym rodzaiu podatku znosi do Skarbu Koronnego około trzech Millionow, w teraznieyſzey zaś nagłey potrzebie podwoyne podymne według nowey Luſtracyi, czyli ogolną Summę Złotych Polſkich 400000. pod kondycyami przywrócenia wprz d ieſteſtwa Prawom ich y onych niezawodney exekucyi, oraz wolnym na wſzyſtkich mięſzkańców rozkładem corocznie wypłacać ofiarował.

Zamiar Magiſtratu w ofiarowaney tey Summie czterech kroć ſto tyſięcy, z kondycyą zyſkania Exekucyi Praw y z wolnym oney rozkładem był ten, iż gdy rozerwany Obywatel wròci ſię pod iednę Juryzdykcyą, gdy każdy Mieſzczanin zapewniony będzie o ſpoſobie do życia, gdy

mu

mu odięte zostaną te przeszkody, o ktòrych oddalenie wiodąc processa, niszczyć się iest przynaglony.

Ze każdy doznaiąc protekcyi od rządu, chętnie na ofiarę Skarbowi poniesie włożony na siebie podatek, lecz gdy ten zamiar w samey dopiero nadziei zostaie, a tym czasem prawo o oddawaniu Skór do Skarbu zapadłe, przez Konsumpcyą mięsa na każdego Mieszkańca znaczny podatek, bo blisko do Miliona wynoszący, w podrożeniu mięsa włożyło (b) trudno iest, aby Magistrat w rozkładzie mògł zniepossessionata, a osobliwie ubogiego rzemieślnika (który naymniey z głowy Zł: 18. na rok przez Konsumpcyą mięsa

(b) Podług ściśle uczynioney kalkulacyi, wychodzi w Warszawie na iatkę przez rok Wołów y

Kro

podatku opłacać będzie) nowym rodza-

Krów około 50000, biorąc proporcyą średniey wartości Skury a Fl: 15. czyni	- Fl:	750,000.
Cieląt około 60000 Skura a Fl: 1. gr: 15.	-	90,000.
Wieprzów karmnych 6500. a Fl: 3.	- -	19,500.
Chudcow Wieprzów 3,000. a Fl: 1.	- -	3,000.
Baranów 30000. a gr: 15.		15,000.
Owiec 21,000. a gr: 10.	-	7000.
Jagniąt 3000. a g. 5.	-	500.
Kozłow 1600. a gr: 15.	-	800.
Koz 1600. a gr: 10	-	533. 10.
Koźlont 600. a gr. 5.	-	100.
	Sum:	886,433. 10

Do tey Summy przyłączyć by należało Prowent Skór z mięsa na Wolnice przywożonego, Wieprzow y połci wielką liczbę, ale że ten prowent tak łatwo okalkulowany bydź niemoże, więc się tylko dla wiadomości namienia.

iem podatku uciążać, bo tym ſamym roz
proſzyłby tę ludność z Miaſta, która tak
wielką w rożnym rodzaiu podatku
ſkłada do Skarbu Summę, a po rozpro-
ſzeniu nieoſiadłych, podatek ten, iako
maiący bydź ſtały, przenioſłby ſię na
Poſſeſſye,

Cozaś do Oſob Poſſeſſye maiących, ci
równie podatkiem Skory ſą dotknięci,
gdyby zaś na nich ſamych Summa 400,000
rozłożona bydź miała, tedy podług obra-
chunku w tey mierze uczynionego, poło-
wa większa Poſſeſſyi Szlacheckich, Du-
chownych y Mieyſkich więceyby w po-
datku tym Kontrybuować była przyna-
glona, niżeli dom prowentu przynoſi, co
ſię tak obiaśnia.

Podług Taryffy Roku. 1775. było w Warszawie Pierwszey Klasy Kominow 2151. każdy oszacowany a Fl: 16. fl: 34410.

Drugiey Klasy Kominow 2,482.	-	a Fl: 15.	37,230.
Trzeciey Klassy Kominow 1,155.	-	a Fl: 14.	16,170.
Czwartey Klassy Kominow 3,067.	-	a Fl: 10.	30,670.
Piątey Klassy Kominów 2301.	-	a Fl: 8.	18,408.
Szostey Klassy Kominow 564.	-	a Fl: 6	3,384.

SummaKominow 11720.

Summa płacy, prócz połpodymnego zamiast Hyberny - - 140278.

Chcąc zaś wyproporcyonować podatek podymnego do Summy 400,000. on stałym uczynić, y na same rozłożyć Pos-

ſeſſye, wypadałoby podatku z Dymu iak naſtępuie.

Podług teraznieyſzey Konſkrypcyi liczba ogolna Dymów znayduie ſię w Warſzawie taka.

1wſzey Klaſſy Dymow 3980.	na każdy dym po Fl: 39.	Fl:	155,220
Drugiey Klaſſy Dymow 1691. każdy	a Fl: 34.	-	57,494.
Trzeciey Klaſſy Dymow 1801. -	a Fl: 28.	-	50,424.
Czwartey Klaſſy Dymow 3713. -	a Fl: 22.	-	81,686.
Piątey Klaſſy Dymow 2750. -	a Fl: 19.	-	52,250.
Szoſtey Klaſſy Dymow 209. - -	14.	-	2,926.

Summa Dym: 14144.

Summa płacy Fl: 400,000.

Taryffa Kominów nowo ſpiſana oka-

zuie, że na wielu Pałacach y Kamienicach Szlacheckich, Duchownych, y Mieyſkich po kilkadzieſiąt y kilkanaście Dymow znayduie ſię, gdyby każdy dym rachowany był, podług wyżey wyrażoney tabelli, końcem kontrybuowania Summy 400,000. wypadałaby więc taka proporcya.

Zamek Nayiaśnieyſzey Rzeczypoſpolitey ma dymow 174. każdy iako pierwſzey Klaſſy a Fl: 39. płaciłby - - Fl: 6786.

Mięſzkania Panien Wizytek maią Dymow 80. a Fl: 39. - 3120.

Pałac JO. Xżny Lubomirſki Marſzałkowey Kor: Wdowy dymow 58. a Fl: 39. - - 2262.

Pałac JO. Branickiey Hetmanowey Kor: Wdowy dymow 53. a Fl: 39 - - - - 2067.

Pałac JW. Załuſkiego Sty Groieckiego dymow 44. a Fl: 39. 1716.

Kamienica Ur: Rogalſkiego dymòw 19. a Fl: 39. - - 744.

Kamienica Sukceſſorow Cicho-ckich dym: 12. a Fl: 39. - 468.

Co obſzerniey w taryffie podymnego widzieć można.

Taki podatek byłby nieſłychanym ſpoſobem uciążliwym y nierównym, z przyczyny, że ieſt wiele Pałaców, Kamienic y Domow, które właścicielom żądnego nieczynią pożytku, ſłużą tylko za ſame pomięſzkanie, a że mięſzkaiący w mieście im więcey ma przy ſobie ludzi, tym więcey do Skarbu przez Konſumpcyą importuie, ſprawiedliwość wymaga, aby od własnego pomięſzkania w podatku miał ulgę.

Lecz mowić kto może, że proporcya podymnego powinna bydź

uważana nietylko do Posseſſyi, ale y oſoby w niey mięſzkaiącey, mniey lub więcey użytkuiącey.

Na co odpowiedź: w ſtanowieniu podatku ſtałego ta racya mieyſca mieć niemoże, bo Posseſſye po Miaſtach bardzo częſto odmieniaią Dziedzicow z różną ich ſtanu ſytuacyą, co ſię dzieie naywięcey przez upadek w maiątku, iako na ſamym kredycie ſtoiącego, y przez Proceſſa Konkurſowe, za ktoremi Kamienice y Domy na publiczną idą licytacyą.

Daley może bydź czyniony zarzut, że kiedy przez Prawo świeże włożony ieſt na inne Miaſta Podatek pułtora podymnego, więc Miaſto Warſzawa, iako przez ludność więcey użytkuiąca, więcey też do Skarbu wnoſićby powinna.

Na który wnioſek odpowiada ſię nayprzód, większa ludność nie może ſię utrzmywać, tylko przez większe użytki, u-

żytkuiący, więcey wydaie na konsumpcyą, a tym samym sowitszy do Skarbu opłaca podatek.

Powtóre, w innych Miastach powszechnie ieden dym, a dwa naywięcey na Domie znayduią się, z iednego też lub dwóch Podatek podymnego opłaca się. y to w małey proporcyi; w Warsza: zaś Possessye liczą po kilkadziesiąt y kilkanaście dymów, rachuiąc więc każdy dym w opłacie podymnego do proporcyi 400,000. więc w Warszawie dziedzic, który na przykład ma 20, dymów na iedney Possessyi, a dym rachuiąc po zło: 39. płaciłby na Rok zło: 780. wypadałoby więc względem Miast innych, w których dym obceniony na zło: 8. lub 10. a ieden tylko na Possessyi znayduie się, że Possessyonat w Warszawie płaciłby 77. razy więcey podatku podymnego, iak po innych Miastach, takaż proporcya może

bydź brana względem kominów. więcey lub mniey na domu znayduiących się, które y obcenieniem dymu y wielością kominów inne Miasta przechodzą.

Ta nieomylna kalkulacya niech będzie iasnym dowodem, że przy opłacaniu różnego rodzaiu podatków, niepodobna iest, aby osiadły Obywatel, mógł większy znosić ciężar, nad ten, który dotąd w opłaceniu kominów znosił, y który świeżym Prawem przez zwrocenie skór do Skarbu na każdego w szczegulności został włożony.

Przez tę demonstracyą, Magistrat Warszawski nie stawia się przed Prześwietną Deputacyą z ochroną siebie y Obywateli od pomnożenia Podatku w teraźnieyszey Skarbu potrzebie, lecz tylko niemożność powiększania onego pukąd okazuie, pukąd Miastu temu całość Przywileiów wrócona nie będzie, y pukąd też

Przywileia do iſtotney nie przyidą Exekucyi; tym czaſem zaś tłumaczy ſię, że oſiadły w Warſzawie Obywatel, maiąc Taryffą Roku 1775. oſzacowany dym do zło: 16. 15. 14. iak w Tabelli ieſt wyżey okazano, tym ſamym płaci iuż w dwoynaſob dym względem innych Miaſt, licząc zaś po dymòw kilkadzieſiąt, kilkanaście y kilka na Domie, tyle razy dwoynaſòb płaci ten podatek, im więcey dymòw na ſwey liczy Poſſeſſyi.

Przydawſzy zaś do tego inne cięża. ry, iako to na bruki, na porządek ogniowy, na wycieranie kuminòw y ochędoſtwo, oraz utzymanie dachów y inną reparacyą, Poſſeſſyonat od kapitału w wymurowanie włożonego, żadnego prawie nie odnoſi zyſku, wſzelako od Taryffy Roku 1775. podług wyżey wyrażoney Tabelli przybyło w Warſzawie dymòw 2424. od ktòrych Skarb Koron-

ny około 30000. zło: wyżey nad Taryffę Roku 1775. wybierać będzie podatku, A gdy przez oddanie ſprawiedliwości Miaſtu Przywileia onemu ſłużące, mieć będą opatrzoną ſwoią exekucyą, Mieſzczanin każdy z obowiązku przysięgi winien będzie mieć ſwoią Poſſeſſyą, liczba kòminòw zapewne pomnoży ſię, y oddawać będzie Skarbowi pożytek, gdy zaś Poſſeſsye Podatek uciąży, zaniedbana będzie onych reparacya, uſtanie chęć nowych murowania, a tak nie tylko liczba kominów nie pomnoży ſię, ale y ozdobne mury w ruinę zamienione będą.

Prześwieta Deputacyo..

Magiſtrat Warſzawſki maiąc ſobie polecone od Prześwietney Deputacyi zdeklarowanie ſię na ſtały y pewny podatek, wezwał lud przed ſiebie, y onemu o tym zaleceniu donioſł, a to, co w odpowiedzi odebrał, wiernie odnoſi.

Chęć przykładania się do powszechnego ratunku tak iest w stanie Mieyskim gorliwa, iż każdy chce z serca to Skarbowi ofiarować, coby mu nad potrzebę wyżywienia siebie, żony y dzieci zostawało.

Lecz, gdy sposób życia tak mnogiego ludu lokalnemi Przywileiami do samey tylko Industryi handlu y rzemiosła iest zastosowany, tych zaś Przywileiów w zakładzie od Rządu Kraiowego sobie użyczonych nie ma exekucyi, iakimże sposobem może czynić z siebie osiąrę Podatku pewnego y stałego? kiedy zarobek iego z Industryi handlu y rzemiosła iest cale niepewnym; porywa go Cudzoziemiec, y wywozi za granice, zagarnia go mnostwo Zydów w Miasto bezprawnie napuszczone, reszta zaś krwawego zarobku rozchodzi się na ustawiczną pienią wielością Juryzdykcyi nad Mieszczaninem usurpowanych rozmnożoną.

Dla czego Magiſtrat Warſzawſki w Imieniu całego ludu nieſie iak naypokornieyſzą prożbę do Prześwietney Deputacyi, aby ta zważywſzy iſtotną explikacyą za ſobą y ludem czynioną, raczyła przed wynalezieniem zrzódeł do podatkowania, Nayiaśnieyſze Rzpltey Stany o tym uwiadomić, co Obywatela niſzczy y onego nieſpoſobnym w podatkowaniu czyni,

Gdy zaś Nayiaśnieyſze Rzpltey Stany przywrócą moc Przywileiom, onych Exekucyą oboſtrzą y oddalą te przeſzkody, które Mieſzczan ruynuią, w tenczas Mieſzczanin nietylko poniesie Skarbowi na oſiarę to wſzyſtko, co z Protekcyi Prawa na ſwey Induſtryi, handlu lub rzemieśle zarobić zdołał, ale też idąc w ślady Przodków ſwych w hiſtoryi Kraiowey doſyć głośne w każdym razie na obronę wſpol-

ney Oyczyzny życia y maiątku oſzczędzać nie będzie.

(L.S,)

RADA.

Jan Dekiert Prezydent, M. S. W.
Woyciech Lobert Wóyt, W. S. W.
Kazimierz Borakowſki, Star. R. M. S. W.
Adam Kowalſki, R. M. S. W.
Jakòb Maraſzewſki, R. M. S. W.
Jan Gidelſki, R. M. S: W.
Antoni Rożańſki, R. M. S. W.
Andrzey Rafałowicz, R. M. S, W.
Staniſław Mietelſki, R. M· S. W.
Filip Campioni, R. M, S. W.
Antoni Chevalier, R. M. S. W.
Jozef Łukaſiewicz, R. M. S. W,

ŁAWNICY.

Ign: Andrychowicz Sta: Ł. M. S. W.
Antoni Filipecki, Ł. M. S. W.
Winc nty Borakowſki, Ł. M. S. W.
Jozef Rzempołuſki, Ł M. S. W.
Staniſław Rafałowicz, Ł. M. S. W.
Maciey Łyſzkiewicz, Ł. M. S. W.
Ignacy Hurtyk, Ł. M. S. W.
Franciſzek Makarowicz, Ł. M. S. W.

Antoni Fontanna Ł. M. S. W.
Jakob Rabe Ł. M. S. W.
Antoni Zader Ł. M. S, W.
Andrzey Piath Ł. M. S. W.

GMINNI.

Jerzy Dawidson Star: Gm. M. S. W.
Michał Szperle Subde: G. M. S. W.
Wacław Karer G. M. S. W.
Jan Rosołkiewicz G. M. S. W.
Jan Klassen G. M. S, W.
Jan Kuchczyński G. M. S. W.
Jan Koch G. M. S. W.
Jan Onufry Gidelski G. M. S. W.
Paschalis Jakubowicz G. M. S. W.
Tomasz Hangiel G. M. S. W.
Franciszek Tykiel G. M. S. W.
Jozef Gastel G. M. S. W.
Walenty Heryng G. M. S- W.
Daniel Berchan G. M. S. W.
Franciszek Szyller G. M. S. W.
Jan Rafałowicz G. M. S. W.
Jan Schadel G. M. S. W.
Kaietan Przybyłowski G. M. S. W.
Jan Adam Blum G. M. S. W.
Franciszek Hompel G. M. S. W.

Philippi Lichocki